

okres „późnego Breżniewa” proponowano nazwać kleptokracją – władzą złodziei. „Przekonanie, iż bez kradzieży w tym ustroju przeżyć się nie da, ukształtowało specyficzną filozofię życia” (s. 228). ZSRR stał się krajem „totalnego złodziejstwa” (s. 229). Ostatnie lata życia Breżniewa przyniosły wszechobecny kult jego osoby nieznaną na taką skalę nawet za Stalina. „Manekinowato poruszająca się kukła z obrzękłą maską, zamiast twarzy” nie schodzi z telewizyjnych ekranów a „kult półtrupa był nie tyle kultem konkretnego człowieka, ile stanowiska, całej partii” (s. 233).

Smaga nie żywi żadnych, tak popularnych na zachodzie, złudzeń odnośnie Gorbaczowa „nijakiego człowieka” (s. 253). „Pomyślana jako «remont» ustroju pierestrojka okazała się jego katastrofą” (s. 254). Za zasługę uważa natomiast uznaje jego bierność wobec „detolitaryzacji Europy środkowo-wschodniej (...) W procesie tym Michaił Gorbaczow wykazał wielką wyobraźnię polityczną, nie iżby podejmował jakies decyzje, ale pozwalał wypadkom rozwijać się wedle ich dynamiki” (s. 290).

O wiele wyżej oceniał Jelcyna, którego bilans rządów uznał za zrównoważony. Uważał go za człowieka obdarzonego intuicją polityczną, ze zdolnością do podejmowania trafnych, choć często ryzykownych decyzji. Przy tym dostrzegał też jego „umilowanie władzy, którą sprawował w stylu kapryśnego autorytaryzmu” (s. 316).

Wydaje się, że autor nie doceniał Putina i jego zdolności organizacyjnych („jest człowiekiem bezbarwnym, posługującym się językiem półinteligenta, niezdolnym do zachowań spontanicznych i gubiącym się w sytuacjach nadzwyczajnych (...) Nie ma chyba też pewności siebie i planu działania (...) Jego język to język typowego człowieka radzieckiego. Drażni go «wolność nieograniczona» prasy” – s. 330). Przyznaje jednak, że Putin jest „świadom głębokiego kryzysu państwa” (ibidem).

Ma jednak nadzieję, że czynnik personalny będzie odgrywał coraz mniejszą rolę w obliczu zmian systemowych. „Jest jednak szansa – pisze autor – by okoliczność, kto stoi na czele Rosji, odgrywała coraz mniejszą rolę”, gdyż wg niego Putin „rozumie, iż nie ma alternatywy dla rozwoju «cywilizowanego», stąd i nieuchronność integracji Rosji z Europą, a więc możliwość, by krajem tym rządzący nie ludzie lecz normy i zasady”. Rosja wg Smagi pod naciskiem „europejskiego salonu politycznego” będzie coraz bardziej odda-

łała możliwość „powrotu do władzy absolutnej” a nacisk zachodnich norm będzie się zwiększał na co nałożą się jeszcze „procesy globalizacji i konsekwencje cywilizacji informatycznej” (s. 331).

Smaga w sposób przystępny ukazał wieloodcieniową szarość życia w ZSRR, świat obłudy i kłamstwa, zbrodni i absurdu, a wreszcie ideologicznych szaleństw, który zachwiał biologicznymi i gospodarczymi podstawami narodu rosyjskiego i doprowadził go na skraj wyniszczenia zmuszając do walki już nawet nie o prymat w świecie lecz o elementarne biologiczne przetrwanie.

Tadeusz Dmochowski

Andrzej K. Piasecki, *Referenda w III RP*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, ss. 192.

We współczesnym świecie politycznym ważne i istotne miejsce przywiązuje się do kształtowania demokratycznego ładu ustrojowego. Wskazuje się, iż podstawową ideą nośną demokracji jest nie tylko zasada partycypacji obywateli w procesie sprawowania władzy, ale również całościowy kształt rozwiązań formalno-prawnych, dzięki którym zasada ta ulega materializacji.

Szczególne miejsce w tym względzie wyznacza się instytucjom polityczno-prawnym, które stanowiły i stanowią współcześnie filary konstrukcji demokratycznego porządku. Instytucje te, znaczą swa aktywność we współczesnych demokracjach z różną siłą, częstotliwością i znaczeniem. Jedne z nich są podstawowymi nośnikami demokracji przedstawicielskiej, inne stanowią o istocie demokracji bezpośredniej.

Do instytucji szczególnych zarówno z punktu widzenia ich roli w strukturach demokratycznego państwa, jak też i historycznego wymiaru demokracji zalicza się instytucję referendum.

Polskie doświadczenia w zakresie stosowania tego instrumentu decyzyjnego są o wiele uboższe niż doświadczenia innych europejskich demokracji, ale sięgając do doświadczeń po 1945 r. można pokusić się o analizę teorii i praktyki stosowania referendum w Polsce. Z radością więc powitać należy w polskim rynku księgarskim pozycję, która wypełnia deficyt wiedzy w tej ciekawej zarówno z punktu widzenia politologicznego, jak i prawnego materii.

Książka Andrzeja K. Piaseckiego pt. *Referenda w III RP* to ciekawa i bogata faktograficznie analiza okoliczności polityczno-prawnych, towarzyszących referendom przeprowadzanym w Polsce po 1989 r.

Autor ukazał w swej pracy zarówno czynniki sprawcze polskich referendów, jak również dokonał niełatwej interpretacji ich przebiegu oraz wyników. Praca dotyczy zarówno problematyki referendum krajowego (wraz z omówieniem tego typu referendów w III RP), jak też obejmuje swym zakresem merytorycznym kwestie referendów lokalnych, wskazując na ich specyfikę i okoliczności sprawcze.

Na uwagę i pochwałę zasługuje aneks pracy, w którym umieścił Autor ustawy o referendach, umożliwiając zainteresowanemu czytelnikowi zapoznanie się z ich treścią, bez potrzeby sięgania do Dzienników Ustaw. Pracę wzbogaca również bogata bibliografia, w której znalazły się pozycje dotyczące problematyki referendalnej, które można uznać za swoiste monografie, jak też i artykuły z gazet i inne publikacje. Walory dydaktyczne pracy podnoszą również zestawienia, wykresy i zdjęcia, które korespondują z treścią pracy i czynią ją atrakcyjną pozycją na rynku książek politologicznych.

Praca mogłaby pretendować do roli monografii, gdyby uzupełniona została o warstwę teoretycznych aspektów instytucji referendum, w której wskazanoby na jej genezę, na częstotliwość jej stosowania, na jej wady i zalety oraz na podstawowe klasyfikacje. Wprawdzie Autor zwolnił się z obowiązku zaprezentowania tej wiedzy w swojej książce, tytułując ją *Referenda w III RP*, ale bez wątpienia polepszyłyby to jej walory dydaktyczno-naukowe.

Podsumowując, książkę należy uznać za wartościową pozycję na polskim rynku książki politologicznej i z radością powitać podjęcie tej niełatwej problematyki w peregrinacjach polskich politologów. Wydaje się, iż podstawowym kręgiem odbiorców tej pozycji może być młodzież studiująca politologię, prawo i inne nauki społeczne, jak również przedstawiciele innych profesji, wykazujących zainteresowanie tą problematyką, np. pracownicy mediów.

Jarosław Och

Teresa Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, ss. 361.

Wyzwania i wartości kształtującego się ładu globalnego, a zwłaszcza powodowane rozwojem naukowo-technicznym, synkretyzmem cywilizacji, rozwojem nowego międzynarodowego ładu prawnego, w którym pierwszeństwo zdobywają prawa człowieka wobec ustawodawstwa państwowego oraz tradycyjnego porządku moralno-społecznego, nowoczesną edukacją i związanym z nią procesem przemian świadomościowych, ujawniają potrzebę przewartościującego oglądu stosunków międzynarodowych zarówno z punktu postrzegania ich intelektualnego, jak i ze względu na praktykę, konieczność generowania ich strategii i taktyki. Zauważa się, że w szybkim tempie zmienia się ład międzynarodowy, postrzegany jako narody, państwa, różne instytucje życia politycznego, społecznego, gospodarczego oraz zachodzące między nimi stosunki, relacje, oddziaływania, wpływy, zależności, jak też motywacje, metody działania generujące i stymulujące ten ład; w tej sytuacji zmienia się też rozumienie i pojmowanie podstawowych kategorii współtworzących rzeczywistość określaną mianem stosunków międzynarodowych; nową treść uzyskują takie kategorie, jak: tożsamość kulturowa, polityczna, międzynarodowa, suwerenność, bezpieczeństwo, polityka zagraniczna państwa. Na tzw. scenie międzynarodowej ujawniają się nowe podmioty, określane mianem aktorów; są to przede wszystkim siły ponadnarodowe, ponadpaństwowe, a w tym: organizacje międzynarodowe, pozarządowe, korporacje transnarodowe, czy też politycy poświęcający się sprawom całego globu, m.in. w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom życia ludzkiego – w sferze ekologii, dehumanizacji życia społecznego przeciwdziałania terroryzmowi. Problemy te stały się przedmiotem uwagi poznawczej Profesor Teresy Łoś-Nowak z Uniwersytetu Wrocławskiego.

W prezentowanej książce, stanowiącej swoiste podsumowanie badań z zakresu teorii stosunków międzynarodowych, rozpoznawania systemowego ładu międzynarodowego oraz objaśniania zjawisk i procesów rzeczywistości międzynarodowej podjęto próbę zarysowania przewartościującego oglądu współczesnych stosunków między-